



Abp Wojciech Polak dziękuje wszystkim za odpowiedzialność i solidarność, a pracownikom służb medycznych i wszystkim pracującym i pomagającym społeczeństwu przetrwać ten trudny czas, za serce i odwagę. Prosi też kapłanów, by byli oparciem dla swoich parafian i wszystkich wiernych.

„Gdyby miesiąc temu ktoś mi powiedział, że będziemy sprawować Msze św. wielkopostne i nabożeństwa wielkopostne bez udziału wiernych, nie uwierzyłbym, nie potrafiłbym sobie nawet tego wyobrazić, a jednak tak się stało i jest to bolesnym faktem” – przyznaje abp Polak dodając, że wszyscy widzimy i wiemy, że epidemia się rozszerza, że jest coraz więcej zakażonych i zmarłych i nikt dziś nie potrafi powiedzieć, co będzie w najbliższych dniach, a nawet tygodniach.

„Dlatego chciałbym was wszystkich prosić o zachowanie ostrożności i spokoju, tak, jak dajemy temu świadectwo w tych ostatnich dniach” – apeluje Prymas.

„Bardzo dziękuję za solidarność i odpowiedzialność. Bardzo dziękuję wiernym za zrozumienie i dostosowanie się do ograniczeń. Są one dla nas wszystkich trudne i bolesne, ale konieczne” – podkreśla metropolita gnieźnieński prosząc jednocześnie o niepowielanie fakenewsów i tym samym nie podsycanie strachu.

„Wiem, że pojawiają się różne głosy, fałszywe informacje, a nawet przerażające proroctwa. Proszę i apeluję! Nie powielajmy ich. Nie bójmy się. Jesteśmy w rękach Boga. On nie zostawia nas samych w momentach doświadczenia, choroby czy cierpienia. Pan nie przychodzi do nas jako epidemia. Pandemia nie jest karą zesłaną na nas przez Pana Boga. On jest Miłością, także tą, która w takich właśnie chwilach rodzi w nas sąsiedzką pomoc, solidarność, ale też odpowiedzialność i wzajemną modlitwę za siebie” – mówi abp Polak.

Dziękuje też wszystkim, którzy mimo obaw i naturalnego niepokoju służą teraz innym wykonując swoją pracę.

„Pragnę jeszcze raz serdecznie podziękować wszystkim – lekarzom i pielęgniarkom, ratownikom medycznym, farmaceutom, ale też strażakom, policjantom, sprzedawcom, pracownikom Domów Pomocy Społecznej, kierowcom i tylu innym. Bardzo dziękuję za wasze serce, za wasz trud, za waszą odwagę, za wszystko, co czynicie, abyśmy mogli ten trudny czas przetrwać razem. Bardzo serdecznie dziękuję księżom, nie tylko za zrozumienie tej trudnej sytuacji, za wasze serce, ale nade wszystko za wasze starania, aby pomóc wszystkim, którzy są w domach”.

„Dziękuję za tak liczne transmisję niedzielnych Mszy świętych, ale też za wszelkie oznaki modlitwy, bliskości i wlewania otuchy w serca naszych siostr i braci. Bardzo was proszę, abyście nadal byli blisko, zachowując konieczne środki ostrożności. Bądźcie oparciem w tych trudnych chwilach dla naszych wiernych. Nieraz jeden telefon, jedna rozmowa przez środki społecznej komunikacji, jeden znak tego, że jesteście blisko, może przynieść ludziom tyle pocieszenia i nadziei” – prosi kapłanów abp Polak apelując do wszystkich o wzajemną modlitwę w rodzinach i o takiej modlitwie zapewniając.

„Codziennie modłę się za was wszystkich, zwłaszcza za chorych, objętych kwarantanną, przeżywających lęk i strach przed chorobą. Modłę się za zmarłych. Modłę się za was i za waszych bliskich w mojej kaplicy rano przez Jezusem, a wieczorem łącząc się o 20.30 wraz z wszystkimi w modlitwie różańcowej. Wołajmy razem o zmiłowanie Pana i ustanie epidemii, a dla nas wszystkich o ducha wzajemnej miłości i pociechy. Niech nam Bóg błogosławi. Niech Jezus ma nas w swojej opiece” – mówi na koniec Prymas Polski.